

Pierwszy, Za Wszelką Cenę

Każdy z nas ma w życiu plany, często realizujemy je sami
Na barkach z problemami słyszę pow pow chcą nas zabić
Brzmi karabin, przeszkody pod nogami
Styrani dobiegamy do granic jaki my cel mamy
Odkładamy wszystko na bok nic już nie jest ważne
Jak płyniesz pod prąd to żebyś płynął z wiatrem
Chcesz wygrać tę grę bo los dał Ci dobrą kartę
To idź za marzeniem, nie czekaj łap okazję
Się nie poddawaj, na razie to jeszcze zabawa
Jaka sława? To rap czy karnawał?
Mocniejszy wiatr zawiął, a Ty poległeś
Gdzie wiara w siebie masz przecież swoje miejsce
Twoja postawa, a raczej jej brak
bo jak stać spokojnie kiedy zawodzi odwaga
Się nie nastawiam na wiele, lecz przecież wierzę,
Że kiedyś zdobędę to co chcę i nie zgubię siebie

ref, x2

Biegnę, chce jeszcze więcej,
Robię co każe serce,
Złap mnie za rękę,
Dzięki Tobie zwyciężę
Mam wiarę w siebie,
Że zdobędę to co najlepsze
Idę przed siebie ,
by móc dogonić szczęście

Dzisiaj nie mów mi, że z muzyki nic nie zarobię
Mogę biedny być niż mieć za to kwit, puszczam Tobie w obieg
Wszystko co wiem o sobie, słowa są szczerze
Jeśli wiesz o mnie więcej jesteś moim przyjacielem
Prosto przed siebie, z marzeniami na czele
Kumple są moim wsparciem, a muzyka moim celem
Mogę stać na scenie z pustym portfelem
Kiedy łapię majka czuję się jak byłbym biznesmenem
Życie za wszelką cenę, dzisiaj Ty musisz wybrać
Czy iść za marzeniem czy mieć je tylko w myślach
Moja przystań to rap i nie skończę z nim
Będę cały czas go grał, aż nie zabraknie sił
Oddycham nim jak tlenem i wiedz, że się nie zmienię
Możesz zabrać mi wszystko ale nadal będziesz cieniem
Odczuwam samo zachwycenie ale co z tego
To jest moja pasja to jest moje marzenie

ref, x2

Biegnę, chce jeszcze więcej,
Robię co każe serce,
Złap mnie za rękę,
Dzięki Tobie zwyciężę
Mam wiarę w siebie,
Że zdobędę to co najlepsze
Idę przed siebie ,
by móc dogonić szczęście